

Sygn. akt VI Gz 111/18

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Bartczak-Sobierajska (spr.)

Sędziowie: SO Zbigniew Krepski, SO Wojciech Modrzyński

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2018 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A.

w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt V GC 2178/17

postanawia

oddalić zażalenie

Zbigniew Krepski Małgorzata Bartczak-Sobierajska Wojciech Modrzyński

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy przyznał biegłemu M. Z. wynagrodzenie za sporządzenie opinii w sprawie w wysokości 1.955,13 zł wskazując, iż przedstawiony przez biegłego wykaz czynności i czas potrzebny do ich wykonania jest szczegółowy i rachunkowo poprawny. Sąd Rejonowy odnosząc się do art. 89 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 roku, poz. 300) wskazał, iż biegłemu powołanemu przez sąd przysługuje wynagrodzenie za wykonaną pracę oraz zwrot poniesionych przez niego wydatków niezbędnych dla wydania opinii. Wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę ustala się, uwzględniając wymagane kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy, a wysokość wydatków ustalonych w oparciu o złożony rachunek. Stawka wynagrodzenia godzinowego za sporządzenie opinii została określona w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym (Dz. U. z 2013 roku, poz. 518), i wynosi od 1,28% do 1,81% kwoty bazowej. W ocenie Sądu Rejonowego złożony w przedmiotowej sprawie przez biegłego rachunek w pełni odpowiada zasadom ustalania wynagrodzenia (k. 102).

W zażaleniu na to postanowienie pozwany zarzucił:

1. naruszenie art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez przyjęcie, że opinia w sprawie sporządzana była w ciągu 58 godzin i wymagała nakładu pracy biegłego zasługującego na wynagrodzenie w wysokości 1,81 % kwoty bazowej,

2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. poprzez enigmatyczne, rutynowe uzasadnienie postanowienia, co uniemożliwia merytoryczne i szczegółowe odniesienie się do stanowiska Sądu.

W związku z tym żalący się wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że weryfikacji podlegać będzie:

- ilość godzin, które biegły przeznaczył na sporządzenie opinii, przy czym, w ocenie pozwanego, nie powinno to być więcej niż 27 godzin, w tym 4 godziny czynności przygotowawczych, 17 godzin czynności badawczych i 6 godzin czynności końcowych,

- stawka wynagrodzenia biegłego, przy czym, w ocenie pozwanego, stawka ta nie powinna być zmniejszona do poziomu 1,5 % kwoty bazowej,

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik skarżącego zakwestionował przyjęty przez biegłego czas pracy w liczbie 58 godzin, wskazując, iż akta sprawy i akta szkody na płycie CD nie są obszerne, a odczytanie z nich informacji niezbędnych do wydania opinii dla doświadczonego biegłego sądowego, posiadającego certyfikat rzeczoznawcy samochodowego i ukończone specjalistyczne studia podyplomowe oraz liczne szkolenia i kursy, nie powinno stanowić problemu. Ponadto opinia w niniejszej sprawie nie odbiegała trudnością od innych, licznie wykonywanych przez biegłego z pewnością w ciągu roku. Opinia polegała na prostym wyliczeniu wartości pojazdu i różnicy między wartością rynkową pojazdu przed szkodą i wartością pozostałości. Nie było konieczności przeprowadzania szczegółowych badań i obliczeń. Co więcej takie opinie z zakresu wyceny wartości pojazdu są wykonywane w specjalistycznym programie eksperckim, który wylicza pożądane wartości po wprowadzeniu do niego odpowiednich danych.

Zdaniem skarżącego Sąd nie zweryfikował stawki godzinowej przyjętej przez biegłego. Stawka 1,81 % powinna być zarezerwowana dla opinii najtrudniejszych, które wymagają od biegłego nadzwyczajnego zaangażowania.

Co do drugiego zarzutu, to zdaniem skarżącego uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego jest lakoniczne i rutynowe, de facto w ogóle nie wyjaśnia motywów, którymi kierował się Sąd przyznając biegłemu wynagrodzenie.

W konkluzji pozwany uznał za zasadny koszt opinii w wysokości 801,18 zł, na która to kwotę składa się:

- 27 godzin według stawki 1,5 % od kwoty bazowej, tj. $27 \times 26,84 \text{ zł} = 724,68 \text{ zł}$

- opłata za korzystanie z systemu DAT Silver – 61,50 zł

- koszty sporządzenia i dostarczenia opinii – 15 zł.

Biegły w odpowiedzi na zażalenie wyjaśnił jakie czynności składały się na poszczególne pozycje wymienione w karcie pracy z uzasadnieniem ilości godzin niezbędnych na ich wykonanie. Uzasadnił także wysokość stawki godzinowej. Dodatkowo biegły podkreślił, iż do tej pory żadna ze stron, jak również Sądy nie kwestionowały przyjętych przez biegłego stawek.

Powód nie udzielił odpowiedzi na zażalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 89 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 300) jest chybiony. Tylko prima facie sformułowane argumenty przesądzają o zasadności podniesionego w zażaleniu zarzutu. Rzeczywiście sam tekst opinii sporządzonej przez biegłego M. Z. nie jest zbyt obszerny i nie dotyczy bardzo skomplikowanego zagadnienia. To jednak nie wystarcza do uznania, że czas i nakład pracy potrzebny do wydania opinii był mniejszy niż przyjęty przez biegłego.

W świetle tego przepisu, biegłemu przysługuje wynagrodzenie za wykonaną pracę oraz zwrot poniesionych przez niego wydatków niezbędnych dla wydania opinii.

Z kolei art. 89 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stanowi, iż wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę określa się, uwzględniając wymagane od biegłego kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii nakład pracy i poświęcony czas, a wysokość wydatków na podstawie złożonego rachunku. Zatem decydujące dla określenia wynagrodzenia biegłego muszą być nakład jego pracy i ilość zużytego przezeń czasu na opracowanie wszystkich elementów opinii dotyczących oznaczonego zlecenia sądu. Na tej dopiero podstawie możliwe jest prawidłowe ustalenie stosunkowego wynagrodzenia biegłego w każdej odrębnej sprawie (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 10 maja 1973 r., I PZ 25/73, OSNC 1973, nr 10, poz. 184). Nie budzi wątpliwości, iż Sąd może skontrolować wskazaną przez biegłego w rachunku liczbę godzin niezbędnych do sporządzenia opinii (poświęconych na czynności przygotowawcze i badawcze, łącznie z zapoznaniem się z aktami sprawy, oraz na opracowanie opinii wraz z uzasadnieniem) i obniżyć wynagrodzenie wyliczone przez biegłego stosownie do przyjętej przez siebie ilości czasu i nakładu pracy biegłego. Jednak ilość czasu, który trzeba poświęcić na określoną czynność, jest zależna od wielu czynników, a wśród nich także od indywidualnych cech wykonawcy i indywidualnych cech czynności; podany zatem w rachunku czas poświęcony na wykonanie czynności może być z natury rzeczy skontrolowany tylko w przybliżeniu. Jeżeli więc nie istnieją ogólnie obowiązujące normy czasu wykonania danej czynności, kwestionowanie rachunku biegłego na tej podstawie, że czynność wymagała mniej czasu, niż to wykazano w rachunku, może być skuteczne tylko wtedy, gdy podane w rachunku ilości poświęconego czasu są tak jaskrawo wygórowane, iż – opierając się na zwykłym doświadczeniu życiowym – można od razu stwierdzić, że biegły niewątpliwie poświęcił znacznie mniej czasu, niż podaje w rachunku (por. orzeczenie SN z dnia 18 sierpnia 1959 r., I CZ 82/59, OSNCK 1961, nr 2, poz. 41 oraz w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 stycznia 2013 roku, I Acz 87/13). W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie, brak było podstaw do zakwestionowania ilości godzin poświęconych przez biegłego na przygotowanie opinii. Zarzuty zażalenia sprowadzają się w istocie do polemiki z zestawieniem czasu pracy znajdującym się w karcie pracy biegłego.

Biegły w odpowiedzi na zażalenie w sposób logiczny i szczegółowy wyjaśnił konieczność poświęcenia 58 godzin na wszystkie czynności dotyczące przygotowania i sporządzenia opinii, a także wysokość zastosowanej stawki godzinowej. Doświadczenie zawodowe wskazuje, iż sporządzenie opinii o podobnej tematyce, także przez innych biegłych, wymaga zbliżonej ilości czasu, co uzasadnia przyznanie wynagrodzenia w podobnej wysokości. W zażaleniu skarżący wskazywał, iż skoro biegły ma duże doświadczenie w sporządzaniu opinii dla sądów o podobnej tematyce, to niewątpliwie czas przygotowania takiej opinii musi być znacznie krótszy, a zapoznanie się z aktami sprawy sądowej i aktami szkody powinno biegłemu zająć nie więcej niż 4 godziny. Według Sądu Okręgowego stwierdzenie takie jest nieuprawnione. Nie budzi wątpliwości, iż biegły sporządzając opinię musi przede wszystkim szczegółowo odnieść się do parametrów istotnych wycenianego samochodu, a zatem poczynić indywidualne ustalenia w zakresie marki, rocznika, szczegółowego wyposażenia dodatkowego, parametrów technicznych pojazdu, wcześniejszych szkód, czy innych indywidualnych okoliczności wpływających na wartość samochodu. Zatem każda kolejna opinia w zakresie ustalenia wartości samochodu jest inna i nie stanowi powielenia ustaleń biegłego z wcześniejszych spraw.

W podsumowaniu zażalenia pełnomocnik pozwanego wniósł o przyznanie biegłemu wynagrodzenia będącego równowartością 27 godzin pracy i stawki godzinowej 1,5% kwoty bazowej. Zdaniem Sądu Odwoławczego takie założenie jest pewną spekulacją i nie może stanowić skutecznej podstawy wzruszenia zaskarżonego postanowienia. Podkreślić należy, iż Sąd nie posiada wiadomości specjalnych, które są domeną biegłego, a zatem nie posiada wiedzy pozwalającej na ocenę czasu potrzebnego na sporządzenie opinii. Przyjęte przez skarżącego ustalenia w zakresie

mniejszej ilości godzin potrzebnych na przygotowanie opinii stanowią dowolną interpretację, nie popartą żadnymi obiektywnymi przesłankami. Przyjmując tok rozumowania zaprezentowany w zażaleniu możliwe jest przyjęcie każdej innej, dowolnej ilości czasu potrzebnego na sporządzenie opinii. Sąd Okręgowy uznał, że rozliczenie czasu pracy biegłego w karcie pracy nie jest obarczone błędem i nie jest jaskrawo wygórowane, a w oparciu o doświadczenie życiowe nie można od razu stwierdzić, że biegły niewątpliwie poświęcił znacznie mniej czasu, niż podaje w rachunku. Z karty pracy biegłego wynikają bowiem składowe elementy konieczne do opracowania przedmiotowej opinii m.in. rozkodowanie nr VIN, weryfikacja danych w ASO Citroen, poczynienie założeń, wyliczenie wartości pojazdu w programie Info-Ekspert, ustalenie zakresu uszkodzeń, ustalenie stawek za naprawę, ustalenie jakości części zamiennych, założenia do wyceny kosztów naprawy, wyliczenie kosztów naprawy w systemie DAT Silver, ustalenie czy wystąpiła szkoda całkowita, wyliczenie wartości pozostałości w systemie Info-Ekspert i in. (k. 101). Ich analiza, skonfrontowana z dołączonymi do opinii dokumentami w postaci: wyceny wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym, kosztorysu naprawy, wyceny wartości pozostałości z pojazdu, kosztu wymiany szyby czołowej, nie daje dostatecznie silnych podstaw do zakwestionowania określonej przez biegłego liczby godzin. To samo dotyczy pozostałych czynności biegłego wymienionych w karcie pracy i rachunku oraz dodatkowo opisanych w odpowiedzi na zażalenie. Również nie zasługiwało na uwzględnienie obniżenie stawki do 1,5% kwoty bazowej. Argumenty skarżącego w tej kwestii były całkowicie bezzasadne. Wbrew zarzutom skarżącego, przedmiot opinii wcale nie był na tyle typowy i prosty oraz niewymagający dużego zaangażowania, żeby obniżyć stawkę kwoty bazowej. Zresztą we wnioskach zażalenia skarżący sam wskazał, iż stawka ta „nie winna być zmniejszona do poziomu 1,5 % kwoty bazowej”. Zatem co do tej kwestii stanowisko pozwanego było niekonsekwentne.

W tym miejscu należy dodać, iż pełnomocnicy stron istotnie nie otrzymali, wraz z odpisem postanowienia, karty pracy biegłego oraz rachunku, jednakże ostatecznie skarżący zapoznał się z tymi dokumentami i skutecznie zaskarżył postanowienie Sądu I instancji.

Zgodzić się natomiast należy z zarzutem naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. Uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego istotnie jest lakoniczne i w zasadzie zawiera tylko stwierdzenie o zgodności złożonego rachunku z przepisami regulującymi kwestie wynagrodzenia biegłych. Sąd winien w uzasadnieniu każdego orzeczenia przyznającego wynagrodzenie, odnieść się do składników tego wynagrodzenia, dokonać analizy czasu pracy biegłego, wskazując czy elementy te, w jego ocenie, zostały prawidłowo określone przez biegłego w karcie pracy. Nie mniej jednak uchybienie to nie wpływa na ocenę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia z przyczyn przedstawionych powyżej.

Mając na uwadze powyższe, zażalenie pozwanego podlegało oddaleniu jako bezzasadne, na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c.

Zbigniew Krepski Małgorzata Bartczak-Sobierajska Wojciech Modrzyński

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

T.(...)